

Di Natale, Paletta, Insigne, Candreva, Ceccherini, Kakà, Borja Valero i Benatia udzielili krótkich wywiadów dla *Corriere dello Sport*, przyznając się do tego, jak wyglądały początki ich karier. Oto, co miał do powiedzenia defensor Giallorossich.

- Pierwsze kopnięcia piłki wykonywałem w wieku pięciu lat. Mój ojciec grał w klubie z Evry, przedmieść Paryża, gdzie mój kontakt z boiskiem do gry stał się naturalny. Na początku nie wyobrażałem sobie, że piłka nożna może stać się moim zawodem, przeciwnie, jeśli mam być szczery, nie byłem przekonany, aby pójść śladami ojca. W wieku siedmiu lat, również ja wszedłem do drużyny z Evry: byłem napastnikiem, z ojcem, który ustawiał mnie w niedzielę przed bramką i trenował mnie i moich kolegów, wykonując konkretne ćwiczenia. Byłem przygotowany na bycie snajperem. Kto by wtedy powiedział, że potem...? Ja nie.

Autor: abruzzi